

DYSKUSJE I KORESPONDENCJE.

(Discussions et correspondances).

UWAGI O STANOWISKU WYDMOWEM „GÓRKI“ W ŚWIDRACH WIELKICH.

(Quelques remarques sur le gisement de surface de la dunne „Górki“ á Świdry Wielkie).

„Sprawozdanie z działalności Państwowego Urzędu Konserwatorskiego na okręg warszawski-południowy“ („Wiadomości Archeologiczne“. T. VI, str. 156—167) Stefana Krukowskiego za r. 1921 zawiera wiele cennych informacji i spostrzeżeń, dotyczących różnych zabytków archeologicznych. Poza to, jak sam autor pisze, chodziło mu „przedewszystkiem o warunki topograficzno-orograficzne, geologiczno-gleboznawcze występowania kultur krzemiennych, a nadto o surowce w złożach naturalnych w stosunku do występowania ich w postaci przemysłowej na zwiedzonym terenie i na dalszych“. Zasługą trwałą Krukowskiego jest niewątpliwie to, iż dąży on do ujęcia całokształtu zagadnień, odnoszących się do epoki kamiennej i, że rozszerzając swoje poszukiwania na dziedziny dotąd nieuwzględnione, nakreśla właściwy program badań nad epoką kamienną w Polsce. Ma to doniosłe znaczenie nie tylko aktualne, ale i na przyszłość, jako jedynie właściwa i słuszna metoda pracy badawczej w tej gałęzi archeologii przedhistorycznej.

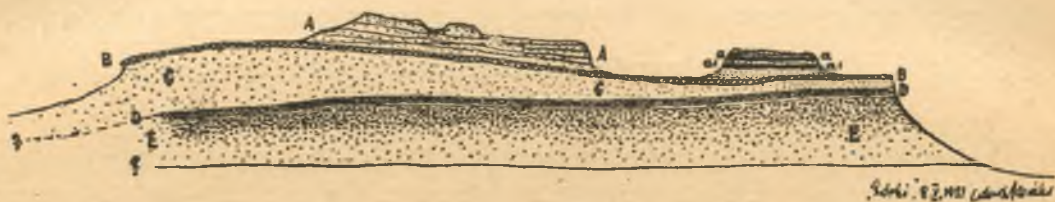
Całe sprawozdanie, z racji swego charakteru, co jest zrozumiałe, nie dostarcza wiele materiału dyskusyjnego, za wyjątkiem opisu stratygrafji stanowiska „Górki“ oraz krótkiej charakterystyki przemysłu świderskiego. Sprawa ta ogromnie mnie interesuje, dlatego też pozwolę sobie dłużej się nad nią zatrzymać.

Stanowiska Świdry Wielkie I i II „Górki“ eksploruję od paru lat, dzięki czemu zgromadziłem bogaty materiał rzeczowy oraz spostrzeżenia, dotyczące warunków występowania różnych zabytków kulturowych, zarówno w układzie stratygraficznym, jakoteż topograficznym.

Celem odwiedzenia tego stanowiska, jak pisze autor sprawozdania, było „określenie stosunku stanowiska wydmowego Świdry Wielkie (prawy brzeg Świdra) do tarasów Wisły“. W rzeczywistości zaś stwierdzono, t. j. określone zostało podłoże tego stanowiska — taras; o stosunku stanowiska do innych tarasów (czy i o ile takowe istnieją) sprawozdanie nic nie wspomina. Określenie Krukowskiego, że wydma świderska „leży bezpośrednio na tarasie, dokładnie odpowiadającym poziomowi górnemu najbliższej części osadów ilastych zastoiska podwarszawskiego“ — wydaje mi

się niezrozumiałem. Jak również niezrozumiałem i dowolnem wydaje mi się następujące twierdzenie oraz argumentacja jego, że „piaski zwirowate poziomo i przekątnie warstwowane z podrzędnymi warstewkami iłku, składające ten taras, są równoznaczne typowym iłom zastoiskowym i jako takie należą do końca pleistocenu tej części Mazowsza“. Słusznem natomiast wydaje mi się związanie tego tarasu z zastoiskiem podwarszawskim, o ile nie okaże się w przyszłości, iż dyluwjalna dolina Wisły posiada więcej, niż tylko ten jeden taras, na którym znajdują się oba stanowiska świderskie.

Sądzę, że ogromna treściwość omawianej wzmianki oraz to, że nie była ona napisana przez geologa, p. Samsonowicza, który poczynił wówczas pewne spostrzeżenia, wpłynęły na niejasność jej, czemu nie można przypisywać większego znaczenia.



Stratygrafia stanowiska Świdry Wielkie II „Górki“.

Stosunki poziome na profilu — dowolne, pionowe w skali 1:125. Kierunek profilu Pn.—Pd. Linja ciągła u podstawy oznacza przypuszczalny poziom górnego tarasu, na którym spoczywa wydma „Górki“.

La stratigraphie de la station Świdry Wielkie II „Górki“.

Les mesures horizontales du profil sont prises approximativement, les mesures perpendiculaires à une échelle 1:125. Le profil est orienté N—S. La ligne à la base du profil démontre la surface hypothétique de la terrasse sur laquelle est située la dunne de „Górki“.

Krukowski podaje „stratygrafię zawartości kulturowej“ stanowiska Świdry Wiel. II, „Górki“, która różni się w pewnych momentach zasadniczo od spostrzeżeń, poczynionych przeze mnie w tym względzie. Dla uwidocznienia różnicy tej podaję profil tego stanowiska od strony zachodniej, przedstawiony na załączonym rysunku. Poczynając od góry, stwierdziłem obecność następujących warstw: ¹⁾

1) A—A. Piasek wydmowy brudno-żółty współcześnie nawiany z poziomymi, cienkimi warstewkami o wyglądzie próchnicowym. Przedłużeniem tej warstwy jest zapewne warstwa takiegoż piasku wydmowego (częściowo naniesionego może przy udziale człowieka) z warstwami poziomymi mierzwy i szczątkami chaty mazurskiej współczesnej, oznaczona literami a—a 1. Grubość warstwy od 40—50 cm.

2) B—B. Pierwsza warstwa próchnicy kopalnej o jednolitem ciemno-szarym zabarwieniu, z obfitą przymieszką pyłu węglowego. Różni się wybitnie od następnej, dolnej warstwy próchnicy (D). Grubość 10—15 cm.

¹⁾ Są one doskonale wykształcone i przebieg ich wysledziłem na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Stanowisko samo jest b. małych rozmiarów.

3) C—C. Warstwa piasku, zmiennej grubości, jasnego, brudno-żółtego, z dużą domieszką okruchów drobnych węgla drzewnego. Zabarwienie całej tej warstwy jednolite. Brak zabytków kulturowych. Grubość warstwy od 1 m. do 18 cm.

4) D—D. Dolna warstwa próchnicy kopalnej, doskonale wykształconej, o zabarwieniu intensywnym, ciemnym, z warstewką przejściową jaśniejszą oraz u spodu z cienką warstewką piasku odbarwionego o odcieniu fioletowawym. Zabytki neolityczne. Grubość 15—17 cm.

5) E—E. Piasek stary wydmowy w górnych poziomach rdzawo-żółty, poniżej przechodzi w jaśniejszy z białymi plamami. Grubość tej warstwy dość nieznaczna około 1 m. — Ścisłe granicy starego piasku wydmowego dla „Górek“ nie oznaczyłem. W warstwie tej, tuż pod próchnicą, znalezione były wyroby przemysłu świderskiego.

Niezgodność spostrzeżeń, poczynionych przez Krukowskiego, z moimi jest aż nadto widoczna¹⁾. Przedewszystkiem brak u Krukowskiego jednej (sądząc z jego opisu, dolnej) warstwy próchnicy, gdyż utwór, oznaczony przezeń liczbą 2, nie jest właściwie próchnicą i u mnie odpowiada warstwie a—a 1. W związku z tem zupełnie mylną jest definicja warstwy 5, która odpowiada utworowi, oznaczonemu przeze mnie literami C—C. Jest to utwór, który powstanie swoje zawdzięcza procesowi nawiewania starego piasku wydmowego już po wytworzeniu się dolnej próchnicy (D—D), a więc jest identyczny z piaskiem współcześnie nawiewanym, od którego jest tylko znacznie starszy. Piasek stary wydmowy posiada zwykle zabarwienie intensywne rdzawo-żółte i dodać muszę, iż najintensywniejsze właśnie w górnych poziomach, tuż pod próchnicą kopalną D—D. „Piasek wydmowy stary jasno-żółty“ Krukowskiego (warstwa 5), odpowiadający u mnie poziomowi C—C, w żadnym razie nie może zawierać „wyrobów mikrolitu“, gdyż warstwa D—D dostarczyła zabytków neolitycznych.

Co się tyczy stratygrafji przemysłu świderskiego, muszę zaznaczyć, iż tylko częściowo słusznie przedstawił ją Krukowski. Obserwacje, poczynione przeze mnie na obu stanowiskach świderskich oraz wielu innych wykazują, iż wyroby tego przemysłu zachodzą zarówno w górnych poziomach (tuż pod próchnicą kopalną) starego piasku wydmowego, jakoteż poniżej. W każdym razie nie spotykałem ich nigdy w warstwie, oznaczonej przez Krukowskiego liczbą 8. Dotychczasowa moja znajomość warunków występowania na wydmach wyrobów mikrolitycznych (przemysł tardenuaskie), nie pozwala mi w tej chwili na ścisłe wydzielenie stałego poziomu dla tej kategorii zabytków. Co najwyżej ośmieliłbym się twierdzić, iż zajmują one najwyższe poziomy starego piasku wydmowego oraz dolne partje starej próchnicy kopalnej (warstwa D—D). Z tych względów uważam, iż mylnie Krukowski umieszcza je w warstwie 5.

Przy sposobności omawiania stratygrafji stanowiska „Górki“ Krukowski po-

¹⁾ Jak się zdaje, profile, zestawione przez pp. S. Krukowskiego i L. Sawickiego, różnią się właściwie w drobnych jeno szczegółach. Ważność stanowiska Górki w Świdrach W. przemawia atoli za choćby drobnymi poprawkami profilu, obserwowanego przez kilku badaczy. *Przyp. Red.*

daje w przypisku charakterystykę przemysłu świderskiego oraz chronologję jego. Twierdzi więc, iż „leży on pod złożami (moje podkreślenie) mikrolitu naszego“, który jest „dziedzictwem przemysłu azylskiego i pokrewnych“. A więc, jeśli dobrze zrozumiałem, za jednym zamachem charakterystyka „mikrolitu“, niestety, niezrozumiała i dowolna.

Dalej twierdzi, iż przemysł świderski „nie ma nic wspólnego z mikrolitem (oczywiście to wykazuje stratygrafia autora), natomiast jako całość“ zalicza go Krukowski „do grupy klasycznych przemysłów, właściwych końcowi paleolitu atlantyckiego (madleńskie właściwe i pewne solutrejskie)“. Zatem, co kto woli — albo „madleńskie właściwe“, albo „pewne solutrejskie...“¹⁾. W stosunku do zjawisk geologicznych przemysł świderski waha się w granicach dość szerokich, gdyż „nie jest młodszy od wczesnego holocenu i nie starszy od schyłku pleistocenu“. Rozumiem, i co podkreśla sam autor, że w obecnej chwili dokładna synchronizacja ze zjawiskami geologicznymi pewnych zjawisk archeologicznych jest niemożliwa, wszakże wydaje mi się, iż kwestja ta wogóle przedstawia zagadnienie wielce skomplikowane i dotychczas definitywnie nierozstrzygnięte, usiłowania przelo w rodzaju określenia chronologii przemysłu świderskiego, dotąd przez nikogo jeszcze nieopracowanego i niescharakteryzowanego, występującego w tak ciemnych warunkach, jakimi być tylko mogą wydmy, wydaje mi się co najmniej przedwczesnem, i, jak w danym wypadku, nierzezcowem.

W końcu wzmianki, dotyczącej stratygrafji „Górek“, Krukowski wspomina o „trzech warstwach nawianych na próchnicę kopalną“ — przypisuję to przeoczeniu, czy pośpiechowi w pisaniu, gdyż z podanej przez Krukowskiego stratygrafji wcale nie wynika, ażeby istniały 3 warstwy piasku nawianego na próchnicę, zresztą wcale ich tam niema.

Poza „Górkami“ autor wspomina o odwiedzeniu przezeń innych stanowisk wydmych, szkoda tylko, iż nie podaje przy niektórych (stanowiska wsi Ciszyca Dolna i Zemborzyn Kościelny) bliższych danych, gdzie się dane stanowiska znajdują i w jaki sposób odróżnić stanowisko I od II-go i t. d. Są to b. ważne szczegóły, nieprzestrzeganie których grozi zmieszaniem materiałów, z różnych stanowisk pochodzących, zwłaszcza jeśli poszukiwania prowadzone byłyby przez kogo innego, niż odkrywcę.

R É S U M É.

La stratygraphie de „Górki“, décrite par M. S. Krukowski²⁾, a servi d'occasion à l'auteur de publier des observations faites par lui sur le même terrain.

La station sur la dunne „Górki“ est située dans la vallée diluviale de la Vistule, sur sa rive droite, à l'embouchure du Świder, sur l'ancienne terrasse, 7 m. à peu

¹⁾ Nad tą sprawą dłużej się nie zatrzymuję, Krukowski bowiem na innem miejscu omawia również przemysł świderski, co da mi sposobność powrócenia raz jeszcze do tego tematu.

²⁾ S. Krukowski. Sprawozdanie... Wiadom. Archeologiczne, t. VI. 1921, str. 164—166.

près au dessus du niveau actuel de la rivière. La dunne est exposée aux vents d'ouest; en emportant le sable ils découvrent son contenu archéologique.

La dite station présente un intérêt particulier sous le rapport stratygraphique; on y trouve deux couches d'anciens humus, et certaines industries lithiques occupent des niveaux déterminés. La plus ancienne des industries qu'on y rencontre—l'industrie de Świdry—correspond au magdalénien supérieur du midi de la France. Elle se trouve dans la partie supérieure de l'ancien sable (couche E). Presque au même niveau on rencontre des industries tardenoisennes et d'autres industries locales épipaléolithiques; elles occupent le haut de la couche E et le bas de la couche de humus D. La partie supérieure de cette dernière (D) contient des trouvailles néolithiques.

L'auteur démontre sur la coupce ci-jointe la stratigraphie de la station „Górki“.

A—A. Sable—jaune sale, apporté actuellement par le vent. De minces couches horizontales, ressemblantes au humus, y sont intercalées. Une couche du même sable (a—a₁), transporté peut-être partiellement par l'homme, forme le prolongement de la couche A—A. Elle contient du fumier et des restes d'une maison de paysan. L'épaisseur de la couche A—A 40—50 cm.

B—B. Humus, couche supérieure, de nuance grise foncée dans laquelle on trouve une grande quantité de minuscules débris de charbon. L'épaisseur 10—15 cm.

C—C. Couche du sable, d'une épaisseur inégale, jaune clair sale. Elle contient une grande quantité de débris de charbon. Point de trouvaille archéologique. L'épaisseur 18 cm — 1 m.

D—D. Couche inférieure de humus typique d'une couleur foncée, qui se distingue nettement de la première (B). Une mince couche du sable décoloré se trouve dans le bas. Des trouvailles néolithiques et protohistoriques. L'épaisseur 15—17 cm.

E—E. Sable ancien, dans la partie supérieure jaune rouillé, dans le bas jaune clair, par place presque blanc. L'épaisseur de la couche 1 m plus ou moins. Au dessous de la couche de humus (D) ont été trouvés des spécimens de l'industrie de Świdry.

Ludwik Sawicki.

Warszawa, 16. I. 1923 r.

Pracownia Archeologiczna T. N. W.

S p r o s t o w a n i a.

Odpowiedź p. S. Krukowskiemu.

Pan Stefan Krukowski zamieścił w tomie VII „Wiadom. Archeol.“ (str. 174—177) krytykę mojej pracy p. t.: „O metodzie badań stanowisk otwartych (wydmowych)“. Ubolewam nad tem, że charakter, treść jej, oraz pewne stawiane mi, niedopuszczalne wprost z punktu widzenia etyki, zarzuty i końcowe wnioski autora recenzji uniemożliwiają mi z nim rzeczową dyskusję. Taki, a nie inny charakter rzeczony recenzji przypisuję nie tyle świadomej złej woli ze strony recenzenta, ile nieumiejętności formułowania wniosków i określeń, zresztą, jak w danym wypadku, zupełnie nieumotywowanych.